

## INFORMACJA PRASOWA

Wałbrzych, 23.01.2020 r.

- Podatek od cukru ma czysto fiskalny wymiar, bo jego celem są przede wszystkim dodatkowe wpływy do budżetu. Przedsiębiorcy zostali nim kompletnie zaskoczeni. Nam też zależy na zdrowiu Polaków, chcemy rozmawiać o zjawisku otyłości. Ale nie godzimy się na nagłe wprowadzanie regulacji, która nie rozwiąże problemów zdrowotnych Polaków, a zaszkodzi wielu naszym firmom – mówi Maciej Witucki, prezydent Konfederacji Lewiatan.

**Rząd w ostatnich dniach nieco złagodził projekt ustawy dotyczący podatku od napojów słodzonych, ale w dalszym ciągu będzie on szkodliwy dla przedsiębiorstw.**

- Po wprowadzeniu proponowanych regulacji spadnie konkurencyjność polskich przedsiębiorców. Wzrośnie szara strefa, bo wiele produktów będzie sprowadzanych z krajów sąsiednich (Czechy, Niemcy, Słowacja, Litwa, Łotwa), gdzie nie ma takiego podatku. Straci budżet, ponieważ skurczą się m.in. przychody z eksportu żywności przedsiębiorstw płacących podatki w Polsce. A co najważniejsze, nowy podatek, o czym świadczą doświadczenia innych krajów, nie zmniejszy spożycia cukru i nie poprawi stanu zdrowia społeczeństwa, nie ograniczy zjawiska otyłości. A na tym rządowi szczególnie zależy – mówi Arkadiusz Grądkowski, ekspert Konfederacji Lewiatan.

**Wzrosną ceny detaliczne napojów słodzonych.** Na przykład, za popularne napoje pomarańczowe, czy jabłkowe trzeba będzie zapłacić od 31 do 35 proc. więcej. Jeden litr opakowania takiego napoju będzie od 1 zł do 1,34 zł droższy.

**Zdaniem Lewiatana, po wprowadzeniu nowego podatku, wzrosną ceny na produkty słodzone, ale nie spadnie spożycie cukru. Polacy będą wybierali tańsze zamienniki, (tak było w Wielkiej Brytanii), gorszej jakości i niekoniecznie zdrowe.**

Ustawa dotycząca podatku cukrowego niweczy wysiłki podejmowane przez przedsiębiorców **zmierzające do zmiany składu produktów. A to byłoby jednym z najskuteczniejszych sposobów polepszania wartości odżywczej żywności.**

**Podatek cukrowy nie jest powszechny. W Europie obowiązuje zaledwie w kilku krajach.** Proponowana u nas stawka podatku za 1 litr jest porównywalna do tych krajów, natomiast siła nabywcza polskiego konsumenta w odniesieniu do obywateli tych krajów jest drastycznie niższa.

---

[www.dp.org.pl](http://www.dp.org.pl)

Nowy podatek miałby wejść w życie od 1 kwietnia. To zbyt krótkie *vacatio legis*. Producenci nie będą w stanie dostosować się do tak daleko idących zmian w tak krótkim czasie. **Zdaniem Konfederacji Lewiatan nowy podatek podlega też notyfikacji w Komisji Europejskiej.** Jej brak może doprowadzić do jego unieważnienia i konieczności zwrotu pobranych opłat.

**Rząd wycofał się natomiast z innego kontrowersyjnego podatku od reklam suplementów diety. Konfederacja Lewiatan uważała, że miałby on czysto fiskalny charakter i wynikał z potrzeby wsparcia budżetu.** Taka opłata spowodowałaby wzrost cen suplementów diety i ograniczyła ich dostępność dla obywateli. Negatywnie wpłynęłaby na rynek reklamy, ponieważ osłabiłaby firmy i organizacje, które są sygnatariuszami porozumienia dotyczącego zasad rozpowszechniania reklam suplementów diety. Naruszyłaby też zagwarantowaną w konstytucji zasadę swobodnego prowadzenia działalności gospodarczej oraz równości wobec prawa.

Dolnośląscy Pracodawcy

Konfederacja Lewiatan